

## Alice Human Sacrifice – Alexis

Ta, Pierwszą Alicją zwana  
Z mieczem w swej dłoni  
Przedzierała się przez las  
W Krainie Czarów i  
Kto na drodze stanął jej  
To musiał zginąć wraz  
Tam, gdzie przeszła zostawiała  
Krwi czerwony pas  
Właśnie Alicja ta, w lesie pełnym krwi  
Uwięziona pośród drzew  
Pokutuje tam do dziś  
I choć ścieżkę co mieczem wycięła każdy zna  
Ona sama w celi już całkiem zapomniana  
Ten, Drugą Alicją zwany  
Śpiewał wciąż pieśni  
By zabawić cały lud z Krainy Czarów, i  
Każdy dźwięk, który zaśpiewał  
W ciągu wszystkich lat  
Złożył się na całkiem niemożliwy  
Dziwny świat  
Właśnie Alicja ta była tą od róż  
Ktoś szalony strzelił, cóż  
Alicja nie żyje już  
Tam, gdzie zmarła wykwitł  
Przepiękny czerwony kwiat  
Choć nieżywy, to wciąż chłopca  
Kocha cały świat  
Ta, Trzecią Alicją zwana  
Śliczna - co tu kryć  
Najpiękniejszą musiała w Krainie Czarów być  
Swym spojrzeniem uwiodła stu mężczyzn  
Którzy jej  
Zbudowali dziwny kraj w zaledwie jeden dzień  
Właśnie Alicja ta jest królową tu  
Lecz opętał ją zły sen  
I nie jest tak piękna już

Śmierci wystraszyła się jeden jedyny raz  
I tak, choć przegnita  
Będzie rządzić po wszy czas  
Poprzez las, czerwoną drogą oni już szli  
Pod różanym krzewem już herbatkę pili  
Do zamku zaproszeniem ucieszyli się:  
Był to as koloru Kier  
Ci, Czwartą Alicją zwani, co podobni tak  
Wyruszyli odszukać Krainę Czarów, w świat  
Choć mijali wiele drzwi to nie wiedzieli, że  
Już w Krainie Czarów od dawna znajdują się  
Uparta starsza siostra i  
Poważny młodszy brat jej  
Najbliżsi podobieństwem do Alicji prawdziwej  
Już się nigdy nie obudzą ze swojego snu  
Po Krainie Czarów będą błądzić dzień po dniu



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych